

Małgorzata Rozbicka

"Monumentum", t. 18-19, 1979 :
[recenzja]

Ochrona Zabytków 36/1-2 (140-141), 153-156

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNYCH CZASOPISM KONSERWATORSKICH

MONUMENTUM. Wyd. Louvain, ukazuje się przeciętnie raz w roku.

Tom XVIII—XIX (1979), stron 136, ilustracje

Tom zawiera materiały z sympozjum ICOMOS w Paryżu, *Kształtowanie przestrzeni użyteczności publicznej w obrębie historycznych centrów miejskich*, 6—8 grudnia 1978 r., 6—7 kwietnia 1979 r.

J. Houlet, *Od redakcji*, s. 5, tekst w jęz. francuskim i angielskim. Z inicjatywy UNESCO, francuska sekcja ICOMOS-u zorganizowała w Paryżu kolokwium poświęcone problematyce kształtowania przestrzeni użyteczności publicznej w obrębie historycznych centrów miejskich. Postępująca degradacja funkcjonalna i przestrzenna miejskich terenów publicznych jest jednym z przejawów kryzysu jaki przeżywa, oparta na ideach Karty Ateńskiej, współczesna urbanistyka. W paryskim kolokwium wzięło udział wielu wybitnych urbanistów, architektów, konserwatorów, socjologów, teoretyków architektury i krytyków sztuki, których wypowiedzi zamieszczono w tym numerze „Monumentum”.

M. Bammate, *Wprowadzenie do dyskusji*, ss. 7—8, tekst w jęz. francuskim i angielskim.

F. Bedarida, *L'espace collectif urbain a travers l'histoire* (Miejska przestrzeń społeczna i jej historia), ss. 9—12, str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. Kształt przestrzenny i program funkcjonalny miejskich stref publicznych powstał w wyniku wielowiekowej ewolucji, stymulowanej czynnikami natury estetycznej, technicznej i polityczno-społecznej. W wielu historycznych miastach harmonijne kształtowanie się form miejskiej przestrzeni publicznej zostało zakłócone przez gwałtowny rozwój dwudziestowiecznej cywilizacji technicznej. Konieczne stało się więc planowe przystosowanie staromiejskich przestrzeni społecznych do potrzeb współczesnego miasta i jego mieszkańców. Aby podejmowane prace przyniosły pozytywne efekty, tak z punktu widzenia konserwatorskiego, jak i wymogów współczesnej urbanistyki, sprawą wielkiej wagi jest podniesienie rangi i stopnia wykorzystania studiów historycznych w opracowaniach adaptacyjno-projektowych ośrodków staromiejskich.

F. Stuber, *Collective Spaces in their Historical Urban Context* (Miejskie przestrzenie społeczne w aspekcie historycznego rozwoju przestrzennego), ss. 15—21, 11 il., str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. Gwałtowny rozwój techniczny i technologiczny ostatnich dziesięcioleci zakłócił historyczną ciągłość rozwoju organizmów miejskich. Powszechna motoryzacja i związane z tym zjawiska niejednokrotnie niszczyły historyczny charakter miast i ich społeczno-obyczajowych struktur. Aby opóźnić postępującą dewastację historycznych układów miejskich, współczesna urbanistyka musi w swych pracach oprzeć się na rzetelnych interdyscyplinarnych badaniach historyczno-naukowych, które tworzyłyby podstawę dla wszelkich prac planistycznych i projektowych. Pozwoliłoby to określić możliwości adaptacyjne poszczególnych historycznych struktur przestrzennych dla potrzeb współczesnych aglomeracji miejskich i zapobiegłoby postępującej dezintegracji miast. Należy definitywnie zerwać z rozpowszechnioną praktyką chronienia poszczególnych obiektów zabytkowych w oderwaniu od ich historycznie ukształtowanego otoczenia. Podstawowym celem działań konserwatorów i urbanistów winna być ochrona jakości przestrzennej miast jako czynnika gwarantującego dalszy harmonijny rozwój miejskich struktur przestrzennych i społecznych.

P. Trieb, *L'architecture de la ville et l'espace public* (Urbanistyka a przestrzeń publiczna), ss. 25—31, 6 il., str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. Na całym świecie obserwowane jest zjawisko przekształcania się niegdyś spójnych organizmów miejskich w układy luźno sprzężonych jednostek urbanistycznych. Współczesna urbani-

styka, zbyt często, posługuje się czysto teoretycznymi schematami przestrzennymi i funkcjonalnymi, które choć efektowne, tworzą w rezultacie chaotyczną i bezwyrazową tkankę zabudowy i przestrzeni miejskiej. Przyczyniając szereg przykładów udanych rozwiązań zarówno historycznych jak i współczesnych, autor sugeruje, że umiejętne posługiwanie się wzorcami wypracowanymi przez setki pokoleń i środowisk kulturowych winno stanowić podstawowe źródło nowoczesnych pomysłów i inspiracji urbanistycznych. Warunkiem wysokiej jakości i estetyki przyszłych rozwiązań urbanistycznych jest odrzucenie efemerycznych, wydumanych pomysłów przestrzennych i zastąpienie ich nowoczesnymi, twórczymi transmutacjami tradycyjnie wykształconych form i czynników miastotwórczych.

J. Remy, *La perception du prive (public dans la dynamique des espaces collectifs)* (Czynniki determinujące charakter miejskich przestrzeni użyteczności publicznej), ss. 35—37, str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. Spośród ogólnodostępnych przestrzeni miejskich można wyodrębnić tereny, które ze względu na swoje usytuowanie, zagospodarowanie, bądź też swoistą specyfikę przestrzenną, stwarzają odpowiednie warunki dla masowej i indywidualnej rozrywki i rekreacji. Wiele czynników natury społecznej, ekonomicznej i przestrzennej decyduje o randze zorganizowanych przestrzeni publicznych w codziennym życiu określonej społeczności. Obserwowana ostatnio tendencja do organizowania przestrzeni użyteczności publicznej zapewniających poczucie prywatności i intymności może okazać się jedną z dróg, która doprowadzi do wydatnego zwiększenia ich społecznej roli. W artykule szeroko omówiono problematykę kształtowania miejskich terenów użyteczności publicznej w aspekcie prywatnego i publicznego życia mieszkańców miasta.

D. de Jonge, *Aspects of Territorial Behaviour and Appropriation of Space in Urban Environments* (Aspekty zachowań ludzkich w określonych warunkach porządkowania terytorialnego i przestrzennego w środowisku zurbanizowanym), ss. 41—43, str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. Autor formułuje, między innymi w oparciu o pojęcia etologiczne, definicje przestrzeni w kontekście ludzkich działań i zachowań. Posługując się przykładami szeregu miast, przeprowadza próbę sformułowania prawidłowych zasad kreowania urbanistycznego w aspekcie stworzenia człowiekowi niezbędnych warunków dla satysfakcjonującego i twórczego życia. Autor formuluje tezę, że umiejętne kształtowanie przestrzeni determinuje w znacznym stopniu ludzkie zachowania. Zabytkowe części miasta stanowią we współczesnej tkance miejskiej niczym nie zastąpiony czynnik identyfikujący i jest rzeczą niemożliwą zastąpienie ich czymkolwiek, co stanowiłoby tę samą jakość w aspekcie przestrzennym i socjologicznym. Prawdopodobnie współczesne społeczeństwo tworzy nowe charakterystyczne symbole przestrzenne, ale ochrona spuścizny naszych przodków winna mieć godne miejsce w procesie tworzenia i podnoszenia jakości życia we współczesnym, szybko rozwijającym się świecie.

J. Barthelemy, *L'aménagement des espaces collectifs urbains priorite a la composition urbaine* (Szczególna rola zagospodarowania miejskich przestrzeni publicznych w projektowaniu urbanistycznym), ss. 49—55, 7 il., str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. Urbanistyczne struktury przestrzenne, kształtowane w procesie stopniowego i harmonijnego rozwoju historycznego, stanowią niezastąpione wzorce dla współczesnych poczynań projektowych. Konieczne staje się więc znaczne podniesienie rangi studiów historyczno-naukowych w procesie tworzenia ogólnych planów zagospodarowania przestrzennego współczesnych miast. Są one bowiem niezbędne, tak przy rekonstrukcji zniekształconych układów historycznych, jak i przy projektowaniu nowych struktur miejskich. Autor przytacza szereg przykładów rozwiązań urbanistycznych potwierdzających tę tezę.

R. Worskett, *Urban Space and Conservation* (Przestrzeń zurbanizowana a konserwacja), ss. 57—60, 5 il., str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. Większość krajów posługuje się wieloma różnorodnymi metodami kon-

serwatorskimi. Natomiast tylko nieliczne wypracowały filozoficzne i administracyjne podstawy działalności umożliwiającej prawidłowe planowanie i wykorzystanie przestrzeni miejskich, choć przestrzeń otaczająca budynki stanowi, na równi z architekturą zabudowy, o charakterze danego obszaru miejskiego. W kilku krajach stworzono przepisy prawne (Conservation Areas w W. Brytanii, Secteurs Sauvegardés we Francji) stanowiące o ochronie całych zespołów miejskich, tzn. zabudowy wraz z otaczającą przestrzenią, określanych w skrócie mianem krajobrazu miejskiego. Historyczny rozwój miast częstokroć daje się określić dzięki studium nad jego aranżacją przestrzenną, a nie poprzez badanie architektury istniejących budynków. Wiele miast w W. Brytanii, posiadających obecnie zabudowę dziewiętnastowieczną, ujawnia swe rzymskie bądź średnio-wieczne pochodzenie jedynie poprzez zachowaną strukturę przestrzenną. Zdaniem autora, jedynie działania administracyjne, projektowe i kontrolne, zorganizowane w sposób gwarantujący ochronę wszystkich elementów krajobrazu miejskiego, mogą stworzyć warunki pozwalające na w pełni udaną rewaloryzację historycznych zespołów miejskich. Efektywna kontrola projektowania urbanistycznego, obejmująca jednocześnie zagadnienia estetyki miasta, jest, według autora, sprawą zasadniczą. W Bath (W. Brytania) podjęto eksperymentalne działania administracyjno-kontrolne, mające na celu opracowanie metod gwarantujących kompleksową ochronę charakterystycznego krajobrazu miejskiego. W tym celu wprowadzono odpowiednie przepisy regulujące sposób użytkowania poszczególnych terenów wraz z istniejącą zabudową, poddano kontroli rozwój tras komunikacyjnych, stan kompleksów zieleni miejskiej, jak również najbliższe otoczenie miasta. W rezultacie udało się skoncentrować całą działalność inwestycyjną na historycznym obszarze miasta. Spowodowało to, że tak komunalne jak i prywatne środki finansowe, zostały zainwestowane w działania konserwatorskie i rewaloryzacyjne wytypowanych kompleksów historycznej zabudowy i terenów miejskich. Ścisła kontrola rozwoju uchronienia miasta i jego otoczenie od powstania jakichkolwiek elementów zakłócających charakterystyczny, widziany na tle zalesionych wzgórz, krajobraz miejski. Przykład Bath ilustruje w szerszym aspekcie możliwość ochrony przestrzeni zurbanizowanych poprzez racjonalną i planową politykę administracyjną. Zdaniem autora, przestrzeń miejska zasługuje na równie ścisłą ochronę jak zabudowa, gdyż w równym stopniu stanowi o obliczu miasta.

L. Bouayad, *La sauvegarde de la Medina de Fez* (Ochrona dzielnicy staromiejskiej w Fezie), ss. 63—64, 2 il., str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. Współczesne miasto Fez (Maroko) tworzą trzy wyodrębnione przestrzennie obszary zurbanizowane. Najbardziej przeludnioną częścią miasta jest dzielnica staromiejska. Na jej terenie skupia się około 60% przemysłu i handlu. Dalszy intensywny rozwój usług handlowych i przemysłu grozi całkowitym zniszczeniem zabytkowego charakteru zabudowy i struktury przestrzennej zespołu staromiejskiego. Czynnikiem warunkującym ocalenie tej części miasta jest przestrzenne i funkcjonalne zintegrowanie jej z pozostałymi dzielnicami. Ogólny schemat rozwoju urbanistycznego Fezu przewiduje równomierne zagospodarowanie funkcjonalne wszystkich jego dzielnic, przy jednoczesnym podkreśleniu centralnego charakteru starożytnego miasta. Zakłada się zastosowanie w pracach rewaloryzacyjnych i modernizacyjnych tradycyjnych form architektonicznych i struktur urbanistycznych. Przewidywana rewaloryzacja zespołu ma na celu nie tylko ochronę i modernizację zabudowy historycznej, ale przede wszystkim jego socjologiczną sanację.

V. Chiaia, *A Pilot Operation in the Old Town of Bari; Restoration of a Group of Buildings and Their Remodelling for Public Use* (Konserwatorskie działania pilotażowe na terenie starożytnego miasta w Bari; restauracja grupy budynków i ich adaptacja na cele użyteczności publicznej), ss. 65—68, 9 il., str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. Prawie wszystkie stare miasta Apulii charakteryzują się zachowaniem do dziś średnio-wiecznym planem i zabudową o niezbyt dużych wartościach artystycznych. Powszechnie używanymi na tym terenie materiałami budowlanymi były kamień wapienny i tuf. Nietrwałość obu tych materiałów przysparza dziś wiele

kłopotów konserwatorom i inżynierom. W samym starożytnym Bari istnieje konieczność wzmocnienia i ewentualnego przemurzenia około 5% substancji konstrukcyjnej istniejących budynków. W innych starych miastach tego regionu ilość obiektów zagrożonych osiąga nawet 50% ogólnej ich liczby. Jednak rewaloryzacja nie może się ograniczyć do likwidacji zagrożeń lecz musi objąć daleko szerszą problematykę. Stare miasto Bari na przestrzeni ostatnich trzydziestu kilku lat uległo katastrofalnej degradacji socjologicznej, estetycznej i ekonomicznej. Utraciło ono w tym okresie około 60% ludności, a dzisiejsi mieszkańcy to ludzie starzy, bądź też grupy z marginesu społecznego. Zostały zerwane niemal wszystkie więzi łączące stary organizm miejski z nowymi dzielnicami miasta. Podjęty przez władze program szeroko zakrojonej sanacji technicznej, socjologicznej i estetycznej starożytnego miasta, na razie realizowany jest w wytypowanych, tzw. pilotażowych zespołach budynków. Autor omawia dość szczegółowo podjęte działania, koncentrując uwagę na problematyce nadzorowanych przez siebie prac w obrębie tzw. bloku 49.

L. Campanello, *Comment revitaliser un centre historique—l'exemple de Göteborg* (Ożywienie historycznych centrów miast na przykładzie Göteborga), ss. 71—72, 1 il., str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. Historyczne centrum Göteborga uległo na przestrzeni lat radykalnym przemianom i stało się głównym ośrodkiem przemysłowym Szwecji. Obecnie dziewiętnastowieczna ceglana zabudowa, która niegdyś zastąpiła drewnianą, ustępuje miejsca współczesnemu budownictwu. W związku z rozwojem przemysłu i handlu w początkach naszego wieku, budownictwo mieszkaniowe zostało niemal całkowicie wyparte z tego terenu. Obecnie czyni się starania by przywrócić staremu miastu mieszkaniowy charakter, wzbogacony o szeroki wachlarz usług kulturalnych i turystycznych. Zwraca się przy tym baczna uwaga by nowa zabudowa nie zakłóciła tradycyjnej horyzontalnej sylwety miasta. Przeprowadzono szereg zabiegów mających uchronić teren starożytnego centrum przed skutkami nadmiernej motoryzacji. W tym celu zbudowano obwodnicę, która dla ruchu kołowego jest jedynym łącznikiem pomiędzy sektorami starożytnego miasta. Zachowany historyczny układ ulic jest udostępniony jedynie dla ruchu pieszego. W północno-wschodniej części historycznego centrum, na pozyskanych po wyburzeniach terenach, utworzono nowoczesne centrum handlowe z bardzo udanym systemem zadaszonych i ogrzewanych ciągów pieszych.

J. Gehl, *Rapport entre la qualite d'une ville et les activites dans la ville* (Zależność aktywności społecznej od jakości przestrzeni publicznej w środowisku zurbanizowanym), ss. 73—78, 6 il., str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. Jakość miejskiej przestrzeni publicznej stanowi zasadniczy czynnik stymulujący ludzkie działania, ich zakres i charakter. Przestrzeń zurbanizowana o niskich walorach krajobrazowych, klimatycznych i estetycznych, nie skłania ludzi do podejmowania żadnych czynności poza tzw. niezbędnymi. Wszelka działalność ludzka związana z rekreacją, sportem, rozrywką, znikła w momencie obniżenia się standardu przestrzeni miejskiej (zamieczyszczenie środowiska, hałas, ciasnota, wzmógłony ruch kołowy). Autor omawia szczegółowo podstawowe czynniki warunkujące uaktywnienie mieszkańców terenów zurbanizowanych. Stwierdza konieczność przeprowadzenia wnikliwych analiz potrzeb i dążeń społecznych i traktowania ich jako podstawowego materiału wyjściowego przy projektowaniu urbanistycznym.

A. Papageorgion-Venetas, *Les aires pietonnières en milieu sauvegarde* (Obszary wydzielone dla ruchu pieszego w chronionych zespołach staromiejskich), ss. 81—85, 7 il. str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. Przekształcenie obszarów staromiejskich w strefy dostępne tylko dla ruchu pieszego jest jedyną drogą zachowania ich historycznego charakteru i przywrócenia pozytywnego oddziaływania na ludzką psychikę. Właściwa percepcja staromiejskiego otoczenia jest możliwa tylko w warunkach niczym nie zakłóconego i nieskrępowanego ruchu pieszego. Istnieje jednak wiele przeszkód uniemożliwiających całkowite wydzielenie dzielnic historycznych z ruchu kołowego. Niechęć współczes-

nego człowieka do podejmowania wysiłku fizycznego w połączeniu z wieloletnim przyzwyczajeniem do poruszania się prywatnym środkiem lokomocji, jest trudna do przezwyciężenia. Można liczyć na stopniowe przyzwyczajenie ludzi do poruszania się pieszo przez kształtowanie dogodnej sieci atrakcyjnych ciągów pieszych i podjęcie odpowiednich działań administracyjnych. Największą jednak przeszkodą stanowi konieczność zachowania głównych arterii komunikacyjnych, niejednokrotnie przecinających chronione centra staromiejskie, a spełniających rolę jedynych łączników pomiędzy graniczącymi z nimi dzielnicami. Innym problemem jest konieczność utrzymania ruchu dostawczego, jak również umożliwienie wjazdu pojazdom pogotowia ratunkowego, czy straży pożarnej. W opinii autora jedynym racjonalnym rozwiązaniem pozwalającym na koegzystencję dwóch odrębnych sposobów poruszania się jest ich regulowanie w zależności od pory dnia. Przykładami udanych realizacji tego systemu są staromiejskie zespoły Zurichu i Genewy. Realnie patrząc na problem, nie uda się w pełni wyeliminować z rozległych dzielnic staromiejskich tranzytowego ruchu kołowego. Trzeba się, zdaniem autora, pogodzić z faktem, że w przypadku niemożności przeprowadzenia podziemnych tras komunikacyjnych, jedynym realnym rozwiązaniem staje się zaprezentowany system segregacji ruchu w czasie. Jest to jedyny sposób zachowania charakterystycznych przekrojów staromiejskich ulic wraz z ich wyposażeniem i zabudową, gwarantujący jednocześnie przywrócenie ich pieszym.

J. Vahl, *Restricting the Traffic in Residential Areas, an Experiment in Holland* (Ograniczenie ruchu kołowego w dzielnicach mieszkaniowych — holenderski eksperyment), ss. 87—89, 15 il., str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. Kolizja ruchu pieszego i kołowego staje się plagą współczesnych miast. W latach siedemdziesiątych w Holandii podjęto szereg interesujących inicjatyw, mających w efekcie doprowadzić do radykalnego ograniczenia zasięgu ruchu i prędkości pojazdów mechanicznych. W tym celu wprowadzono przepisy drogowe limitujące prędkość, wyposażono ulice osiedlowe w odpowiednie przeszkody uniemożliwiające osiągnięcie dużych prędkości, podjęto szeroką akcję propagandową i uświadamiającą wśród kierowców. Wszystkie te środki mają doprowadzić do sytuacji, gdy wolna jazda samochodem w mieście stanie się naturalnym odruchem kierowców, a ruch pieszy będzie przebiegał w sposób niczym nie zakłócony. Rozbudzono inicjatywę mieszkańców, którzy samorzutnie zaczęli zagospodarowywać otoczenie swych domów i swoje ulice. Wymieniono nawierzchnie wielu ulic, dbając o to by stały się one w swym charakterze bardziej piesze niż przystosowane jedynie dla ruchu pojazdów, zostało wskrzeszone tzw. życie ulicy. Nadal jednak czeka na rozwiązanie problem miejsc parkingowych dla samochodów. Wyzwolenie ludzkich inicjatyw spowodowało radykalną zmianę wyglądu zaniedbanych niegdyś ulic i domów, pociągnęło również za sobą szereg przemian natury ekonomicznej i socjologicznej. Choć państwo prowadzi kontrolę i subwencjonuje wiele prac modernizacyjnych w starych dzielnicach, prywatna inicjatywa mieszkańców w połączeniu z mechanizmami wolnorynkowymi stały się przyczyną niekontrolowanej zwyczajki czynszów i kosztów życia w modernizowanych dzielnicach. Efekty estetyczne i przestrzenne dokonanych zmian i modernizacji są ze wszelkich miar pozytywne, jednak zjawiska socjologiczne i ekonomiczne towarzyszące tym przemianom są bardzo niepokojące. Od 1976 r. przystąpiono w Holandii do drugiego etapu działań związanych z przywróceniem miast pieszym. Rozpoczęto tworzenie na terenie miast stref wydzielonych z ruchu kołowego. Dalszy ciąg prowadzonej akcji ma w przyszłości objąć cały organizm miejski, uwalniając go maksymalnie od niebezpieczeństw i uciążliwości ruchu pojazdów. Holendrzy zamierzają to osiągnąć poprzez takie przeprojektowanie swych miast, aby wszystkie niezbędne dla człowieka usługi znalazły się w zasięgu jego pieszej penetracji.

J. F. Bazin, *L'aménagement du centre historique de Dijon* (Zagospodarowanie historycznego centrum Dijon), ss. 91—94, 3 il., str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. W 1971 r. władze miejskie Dijon podjęły decyzję

o generalnej zmianie koncepcji rozwoju i zagospodarowania miasta. Zrezygnowano z wcześniejszych projektów zakładających masowe wyburzenia historycznej zabudowy dla pozyskania terenów pod nowe inwestycje komunikacyjne i mieszkaniowe. W pracach projektowych przyjęto zasadę dostosowywania komunalnej polityki inwestycyjnej do historycznie wykształconej struktury miasta. W artykule szczegółowo omówiono problematykę kształtowania miejskiej przestrzeni społecznej, którą zgodnie z przyjętymi założeniami planu, zróżnicowano funkcjonalnie i przestrzennie dla rejonów śródmiejskich i dzielnicowych. Podjęte na początku lat siedemdziesiątych prace są w trakcie realizacji.

E. F. Sekler, *Use of Collective Space in Patan and Other Historic Towns of the Kathmandu Valley, Nepal* (Użytkowanie miejskich przestrzeni publicznych w Patan i innych historycznych miastach Doliny Katmandu w Nepalu), ss. 97—107, 19 il., str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. Miasta Doliny Katmandu zachowały po dzień dzisiejszy prawie nieznkształconą formę przestrzenną, a ich mieszkańcy żyją w sposób nie zmieniony od stuleci. Dolina Katmandu leży na wysokości 1350 m n.p.m. w samym sercu Nepalu. Zamieszkiwana jest przez ok. 619 tysięcy mieszkańców. Trzy główne ośrodki miejskie to Katmandu, Patan i Bhaktapur. Miastem o najmniej przekształconym historycznym układzie i zabudowie jest Bhaktapur. Autor uznał jednak za najbardziej reprezentatywne, pod względem problematyki ogólnomiejskich terenów użyteczności publicznej, miasto Patan, któremu poświęca najwięcej uwagi. Patan leży na przecięciu dwóch głównych szlaków, o podstawowym znaczeniu komunikacyjnym i kulturowym dla Doliny, w samym jej centrum. Charakteryzuje się zwartą, jednolitą stylowo zabudową usytuowaną wzdłuż ciągów komunikacyjnych i wewnątrz urbanistycznych. Jednolitość materiałowa zabudowy, jej rytmiczność i zwartość sprawiają wrażenie harmonii i spójności, potęgując tym samym oddziaływanie przestrzenne licznych monumentalnych budowli sakralnych i budynków publicznych. Życie mieszkańców miasta toczy się głównie na ulicach i placach, tworząc unikalną atmosferę. Przestrzenne rozplanowanie Patanu podporządkowane jest kastowej strukturze społecznej i funkcji religijnej, jaką do dziś spełnia to miasto. Przemiany kulturowe i techniczne współczesnego świata niosą za sobą nieuniknione zmiany tradycyjnych form życia społeczności miejskich. Wzmoczone w ostatnich czasach infiltracja nowych prądów w budownictwie i w życiu codziennym, pogłębiona przez zjawisko masowej turystyki i motoryzacji, stała się ogromnym zagrożeniem dla dalszego harmonijnego rozwoju miast Doliny Katmandu. Stanowiący o unikalności charakteru tych miast, koloryt miejscowej kultury powoli zanika. Jego utrzymanie stanowi dziś główny problem wymagający pilnego rozwiązania. Aby jakkolwiek działalność konserwatorska przyniosła pożądany efekt należy, zdaniem autora, podjąć działalność edukacyjną wśród miejscowej ludności, uświadamiając niezaprzeczalne i unikalne wartości środowiska kulturowego, w którym przyszło jej żyć. Większość zaistniałych zagrożeń można zażegnać poprzez racjonalną i głęboko przemyślaną działalność modernizacyjną i konserwatorską. Zachowanie unikalnych enklaw, niczym nie zmaconego historycznego narastania kulturowego, leży w interesie całej ludzkości. Dolina Katmandu winna więc zająć godne miejsce u boku najwartościowszych światowych zabytków przeszłości i uzyskać wszelkie możliwe środki konserwatorskie i techniczne niezbędne dla jej ocalenia. Pewne zainteresowanie międzynarodowego środowiska konserwatorskiego sprawami Doliny wyraziło się z inicjatywy UNESCO. Pod auspicjami tej organizacji opracowano w 1977 r. *Plan Ogólny Konserwatorskiej Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Doliny Katmandu i Modelowy Projekt Rewaloryzacji Centrum Patan*. Czas jednak nagli, a zwłoka w podejmowaniu konkretnych działań konserwatorskich może w efekcie przynieść nieodwracalne szkody, przekreślając wielowiekowy rozwój miast tego regionu.

A. G. Pozo, *Public Open Spaces; Flexibility of Their Uses in Historic and Vernacular Environments* (Przestrzeń publiczna; przemiany w sposobie użytkowania w środowisku historycznym i lokalnym), ss. 109—113, 8 il.,

str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. Miejskie przestrzenie publiczne, w swoim rozwoju historycznym, ulegały stopniowo funkcjonalnej specjalizacji. Proces ten łączy się ściśle z rozwojem form miejskiego życia społecznego i ekonomicznego. W miastach starożytnej Grecji, a także Meksyku, miała miejsce ścisła segregacja przestrzenna funkcji; inaczej było w starożytnym Rzymie, gdzie miejskie forum służyło wszelkim funkcjom religijnym i komunalnym. W Europie zróżnicowanie przestrzeni miejskich pod względem funkcjonalnym następuje w dobie późnego baroku. Przestrzenna segregacja funkcji ma swoje liczne przykłady w kolonialnych miastach Meksyku (Meksyk, Puebla, Guadalajara, Oaxaca, Merida Guadalupe). Te i inne przykłady z XVIII i XIX w. potwierdzają tezę, że koncepcje funkcjonalno-przestrzenne Tony Garniera, Le Corbusiera, F.L. Wrighta są logiczną konsekwencją historycznej ewolucji form przestrzennych stymulowanych względami natury socjologicznej, ekonomicznej i politycznej. Współczesne formy życia miejskiego z trudem wpisują się w historycznie wykształconą strukturę przestrzenną ośrodków miejskich. Podejmuje się szereg prac mających na celu sanację dawnych dzielnic przez przywrócenie im tradycyjnych funkcji. Jednak zbyt często projektanci, będący pod silnym wpływem dwudziestowiecznych idei funkcjonalizmu, determinują jednoznacznie sposób użytkowania staromiejskich przestrzeni publicznych. W krajach rozwijających się ciągle silne jest przywiązanie do wielofunkcyjności przestrzeni miejskich. Tak w małych, jak i większych miastach Meksyku, istnieją do dziś obszerne place spełniające wszelkie funkcje związane z życiem miejscowej ludności. Ciekawym przykładem przeprowadzenia sanacji centralnego placu staromiejskiego, jest zrealizowana w 1975 r. koncepcja wielofunkcyjnego wnętrza urbanistycznego w meksykańskim mieście portowym Vera Cruz. Osiągnięty pozytywny efekt przestrzenny i społeczny wskazuje, że wielofunkcyjne kształtowanie miejskich przestrzeni publicznych winno w przyszłości stać się jedną z podstawowych metod stosowanych w pracach rewaloryzacyjnych.

A. Kaiser-Borsos, P. Czetenyi, *Sauvegarde des espaces urbains a Budapest* (Ochrona konserwatorska wyodrębnionych obszarów Budapesztu), ss. 115—116, 7 il., str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. Choć wygląd współczesnych miast ulega ciągłym zmianom, czyni się wiele by ochronić wartości przestrzenne i architektoniczne zachowanej zabudowy historycznej. O indywidualnym obliczu miast stanowią, obok pojedynczych obiektów zabytkowych, całe zespoły zabudowy, nierzadko o niższych walorach architektonicznych, lecz o wybitnych i niepowtarzalnych wartościach przestrzennych. W Budapeszcie wyodrębniono dziewiętnaście obszarów chronionych, a ściślij ochroną konserwatorską objęto rejon zamku w Budzie. W związku z objęciem ochroną konserwatorską zabudowy dziewiętnastowiecznej znacznie wzrosła liczba obiektów architektonicznych podlegających ochronie. Węgierska struktura organizacyjna służb konserwatorskich gwarantuje, zdaniem autorki artykułu, pełną koordynację poczynań władz komunal-

nych z wymogami konserwatorskimi objętych ochroną obszarów miasta.

S. Kruczek, *A Few of the Problems Relating to the Rehabilitation of Urban Historic Complexes: the Example of Stary Sącz* (Niektóre problemy rewaloryzacji urbanistycznych zespołów historycznych na przykładzie Starego Sącza), ss. 119—122, 4 il., str. w jęz. francuskim i hiszpańskim. W latach 1975—1978 Pracownia Badawczo-Studialna Krakowskiego Oddziału PP PKZ przeprowadziła szczegółowe studia urbanistyczno-konserwatorskie Starego Sącza. Celem podjętych prac było sformułowanie konserwatorskiego programu ochrony ośrodka staromiejskiego i określenie możliwości rozwoju przestrzennego miasta. Współczesny Stary Sącz to siedmiotysięczne miasto, którego zabudowa, w wyniku długotrwałej stagnacji gospodarczej, uległa katastrofalnemu zużyciu technicznemu. Warunki życia mieszkańców pogarsza jeszcze dodatkowo brak podstawowych urządzeń komunalnych. Podstawowymi zadaniami studiów było więc sformułowanie takiego programu zagospodarowania, który zapewniłby ochronę wartości kulturowych i przestrzennych miasta, przy jednoczesnym spełnieniu bieżących potrzeb i wymagań jego mieszkańców. W wyniku przeprowadzonych studiów, po rozważeniu warunków naturalnych i wartości zabytkowych miasta, podjęto decyzję o adaptacji całego ośrodka staromiejskiego Starego Sącza na cele centrum prasowo-turystycznego. Przyjęcie takiej koncepcji i jej realizacja, zgodnie z wytycznymi zawartymi w opracowaniu umożliwi, zdaniem autora, harmonijny rozwój przestrzenny, ożywienie kulturalne i ekonomiczne Starego Sącza.

P. Goralczyk, *L'espace public, l'espace privé et l'espace semipublic dans la modernisation es vieux quartiers de la ville de Podsdam en Republique Democratique Allemande* (Kształtowanie przestrzeni publicznych, prywatnych i semi-publicznych w procesie modernizacji staromiejskich dzielnic Poczdamu NRD), ss. 125—126, 4 il., str. w jęz. angielskim i hiszpańskim. W 1977 r. podjęto w Poczdamie rewaloryzację kilku kompleksów zachowanej XVIII-wiecznej zabudowy mieszkaniowej. W głównym zespole staromiejskim przeprowadzono prace konserwatorskie i modernizacyjne budynków mieszkalnych oraz sanację przestrzeni ulicznych. Równolegle rozpoczęto prace w tzw. Dzielnicy Holenderskiej. Oryginalność przyjętej koncepcji rewaloryzacji polegała na dopuszczeniu mieszkańców do czynnego uczestnictwa w kształtowaniu terenów podwórek i dziedzińców. Po planowym przeprowadzeniu prac konserwatorskich i modernizacyjnych budynków zabytkowych oraz dokonaniu niezbędnych wyburzeń bezwartościowej zabudowy znajdującej się na tyłach posesji, zachęcono mieszkańców do samodzielnego zagospodarowania terenów wewnątrz-blokowych. Włączenie lokalnej społeczności do prac rewaloryzacyjnych przyniosło ciekawe, zindywidualizowane rozwiązania przestrzenne i wywołało poczucie odpowiedzialności oraz czynnego zainteresowania mieszkańców najbliższym otoczeniem ich domów.

Oprac. Małgorzata Rozbicka

Sprostowanie

W nr 3—4, 1982 „Ochrony Zabytków” w angielskim spisie treści w dziale „Articles”, począwszy od tytułu artykułu Andrzeja Gruszeckiego, zostały przesunięte o jeden wiersz tytuły kolejnych artykułów oraz na str. 250 tytuł *Doroczne spotkanie Związku Konserwatorów Krajowych wieczór naukowy w siedzibie Związku Polaków w Austrii „Strzecha” w Wiedniu* powinien brzmieć: *Doroczne spotkanie Związku Konserwatorów Krajowych Republiki Federalnej Niemiec*. Przepraszamy Autorów i Czytelników.